

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa Międzyzakładowego Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników z C. Z. Spółki Akcyjnej i Spółek w Z. przeciwko C. P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 marca 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Międzyzakładowy Samorządny Niezależny Związek Zawodowy Pracowników z C. Z. Spółki Akcyjnej i Spółek w Z. domagał się ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c., że Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników C. Z.S.A. w Z. (dalej: ZUZP), mimo wypowiedzenia go przez pracodawcę zachował moc obowiązującą i zgodnie z jego art. 113 pkt 4 ma ją do chwili zawarcia nowego układu, którym zostaną objęci

pracownicy C. Z. S.A. W uzasadnieniu pozwu wskazano, między innymi, że strony zawierające układ mogą jeżeli taka jest ich wola, ustalić termin dalszego stosowania jego postanowień w sytuacji, gdy układ ulegnie rozwiązaniu. W rezultacie to strony zawierające układ, a więc także pracodawcy i ich organizacje, mogą decydować o tym, czy w razie rozwiązania układu do czasu wejścia w życie nowego układu stosuje się postanowienia układu dotychczasowego, czy też ustala się inny termin stosowania postanowień rozwiązanego układu.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi przyjętymi w podstawie zaskarżonego rozpoznawaną skargą kasacyjną postanowienia, Zarząd C. Z. dokonał 5 czerwca 2012 r. wypowiedzenia zawartego 6 października 1995 r. ZUZP. W ocenie zarządu pozwanej spółki, układ ten przestał obowiązywać. Zdaniem strony powodowej, postanowienia ZUZP - mimo jego wypowiedzenia - obowiązują nadal do chwili zawarcia nowego układu, bowiem art. 113 tego aktu - mówiący o jego rozwiązaniu - nie został zmieniony także w zakresie pkt 4.

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w C. odrzucił pozew ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zażalenie powoda od tego postanowienia Sąd Apelacyjny oddalił postanowieniem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną i zasądził od niego na rzecz pozwanej 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżący domaga się w istocie rzeczy ustalenia obowiązywania źródła prawa pracy, jakim z mocy art. 9 k.p. jest układ zbiorowy pracy. Wobec tego należało rozstrzygnąć, czy tak wskazane żądanie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 i art. 476 § 1 k.p.c., a tym samym, czy jest dopuszczalne jej rozpoznanie, ponieważ w razie negatywnej odpowiedzi na powyższe pytania zachodzą przesłanki do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Rozważając tę kwestię, Sąd odwoławczy, podzielił argumentację przedstawioną w uzasadnieniach uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2001 r. w sprawie III ZP 17/00 oraz wyroku z dnia 20

lipca 2000 r. w sprawie I PKN 732/99, uznając w rezultacie, że ustawodawca tylko wyjątkowo dopuszcza drogę sądową lub stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego w sprawach z zakresu zbiorowych stosunków pracy (np. art. 26 ust. 3 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych lub art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 3 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych). Zasadą jest jednak niedopuszczalność stosowania prawa cywilnego w zbiorowych stosunkach pracy związanych, między innymi, z zawieraniem, rozwiązywaniem i stosowaniem układów zbiorowych. W przepisach działu XI Kodeksu pracy, dotyczącego układów zbiorowych pracy, ustawodawca przewidział tylko postępowanie nieprocesowe w sprawach odnoszących się do rejestracji układu. Natomiast decyzje w kwestii sposobu usuwania problemów spornych w procesie tworzenia układu zbiorowego pracy pozostawił stronom – art. 241³ § 2 k.p. Z tych względów Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do uznania sporu między stronami układu zbiorowego o ustalenie jego obowiązywania za sprawę cywilną w rozumieniu art. 1 w związku z art. 476 § 1 k.p.c. Dlatego droga sądowa w nin. sprawie jest niedopuszczalna i zachodzą przesłanki do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd podkreślił również, że rozstrzygnięcie takie nie jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji, przewidującym prawo do sądu, bowiem prawo to należy rozumieć jako prawo do rozpatrzenia sporów indywidualnych, a nie sporów o ważność źródeł prawa.

Pełnomocnik strony powodowej zaskarżył postanowienie Sądu drugiej instancji w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie art. 1 w związku z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., polegające na dokonaniu błędnej wykładni terminu „sprawa cywilna” i niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów, polegającym na uznaniu, że rozpoznawana sprawa nie jest sprawą cywilną w znaczeniu materialnym ani formalnym, czego konsekwencją było stwierdzenie niedopuszczalności drogi sądowej do dochodzenia zawartego w pozwie roszczenia.

W zakresie podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący wskazał na naruszenie art. 45 oraz art. 175 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz art. 77 ust. 2 i art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez ich niezastosowanie, skutkujące pozbawieniem powoda prawa do sądowej ochrony naruszonych praw.

W odpowiedzi na skargę strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podstawową przesłanką dopuszczalności drogi sądowej jest zakwalifikowanie zgłoszonego roszczenia do kategorii spraw cywilnych. Pojęcie spraw cywilnych zostało zdefiniowane w art. 1 k.p.c., który zalicza do nich zarówno sprawy cywilne w znaczeniu materialnym (a więc sprawy pomiędzy równorzędnymi podmiotami wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy), jak i sprawy cywilne w znaczeniu formalnym (niewynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego lub prawa pracy, podlegające jednak załatwieniu według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, jak np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych). Zasadą w świetle art. 2 § 1 k.p.c. jest, że do rozpoznania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, z wyjątkami określonymi w art. 2 § 3 k.p.c. Z kolei art. 177 Konstytucji stanowi, że sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów, co w doktrynie i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego określa się jako swoiste domniemanie drogi sądowej (por. wyroki z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK Zb.Urz. 1998 nr 4, poz. 50, lub z dnia 9 grudnia 2003 r., P/02, OTK-A Zb.Urz. 2003 nr 9, poz. 100). Oznacza to, że kompetencja sądu powszechnego do rozpoznania sprawy cywilnej nie musi wynikać z wyraźnej dyspozycji ustawowej. Wystarczające jest ustalenie, że ustawa nie przekazuje określonej kategorii spraw do rozpoznania innym sądom lub

organom (por. np.: uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003 nr 10, poz. 129, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 9/13, LEX nr 1318412). Z konstytucyjnego domniemania ustanowionego w art. 177 ustawy zasadniczej wynika zatem, że sąd powszechny powinien rozpoznać sprawę merytorycznie w każdym wypadku, gdy brak jest wyraźnego wskazania, że w konkretnej sprawie, z którą zainteresowany zwrócił się do sądu powszechnego, kompetentny jest inny sąd (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., II PZP 5/10, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 279). Wiąże się to ściśle z koniecznością zapewnienia realizacji jednego z podstawowych praw obywatela, jakim jest prawo do sądu, gwarantowanego zarówno w Konstytucji (art. 45 w związku z art. 77 ust. 2), jak i w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) (art. 6 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1). Zgodnie z tym, doktryna i orzecznictwo opowiadają się za szerokim ujmowaniem dopuszczalności drogi sądowej, w czym zasadnicze znaczenie odgrywa powszechnie obecnie akceptowana koncepcja roszczenia procesowego. Zgodnie z nią, przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie oderwane od materialnoprawnego uzasadnienia roszczenia zgłaszanego w pozwie. Jeśli więc, w świetle zawartych w pozwie twierdzeń powoda istnieje między stronami stosunek cywilnoprawny, to drogę sądową należy uznać za dopuszczalną. Natomiast proces ma te twierdzenia zweryfikować i ustalić, czy twierdzenia powoda znajdują podstawę w przepisach prawa materialnego, doprowadzając ewentualnie do wiążącego ustalenia istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między stronami procesu (zob. szczeg. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 6 oraz 10 marca 1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 161). Dopuszczalność drogi sądowej zależy więc od okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia, a zatem nie jest ona warunkowana wykazaniem już na tym etapie istnienia tego roszczenia (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., III CZP 91/14, OSNC 2015 nr 10, poz. 111 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). W konsekwencji wyraża się pogląd, że w zasadzie każde roszczenie procesowe, sformułowane jako

żądanie zasądzenia, ustalenia lub ukształtowania stosunku prawnego, niezależnie od jego merytorycznej zasadności, jest objęte drogą sądową, jeżeli dotyczy podmiotów, których pozycja w ramach tego stosunku prawnego lub ukształtowanej w jego ramach więzi prawnej jest równorzędna (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 4 listopada 2011 r., I CSK 50/11, LEX nr 1133782; 22 sierpnia 2007 r., III CZP 76/07, LEX nr 345575).

2. W niniejszej sprawie powód – międzyzakładowa organizacja związkowa będąca stroną układu zbiorowego pracy, dochodzi na podstawie art. 189 k.p.c. od pozwanego – pracodawcy, będącego drugą stroną tego układu, ustalenia, że układ zachował moc obowiązującą zgodnie z art. 113 ust. 4 tej umowy zbiorowej, stanowiącym, że „w razie rozwiązania lub wypowiedzenia układu, do czasu zawarcia nowego układu, obowiązuje dotychczasowy, chyba że strony oświadczą, iż nie zamierzają zawrzeć nowego układu”. Zgodnie z uzasadnieniem pozwu, powód mówiąc o obowiązywaniu układu ma na myśli dalsze jego stosowanie po dacie jego rozwiązania, zgodnie z wymienionym postanowieniem tego aktu.

3. Zdaniem Sądu Najwyższego, tak sformułowana sprawa ma charakter sprawy cywilnej.

W świetle żądań powoda jest to sprawa o ustalenie stosunku prawnego i wynikających z niego praw i obowiązków, między dwoma równorzędnymi podmiotami prawa; należy więc do typowych spraw cywilnych, które jak wiadomo, obejmują sprawy z powództwa o świadczenie, o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Powód domaga się ustalenia istnienia stosunku prawnego polegającego na tym, że pracodawca i organizacja związkowa, jako strony umowy zbiorowej, powinni jej przestrzegać i wykonywać ją, także po rozwiązaniu układu, jak się do tego zobowiązali. Należy w związku z tym wskazać, że obowiązek stosowania układu i przestrzegania jego postanowień należy do typowych zobowiązań ustalanych w postanowieniach obligacyjnych układu (art. 240 § 1 pkt 2 k.p.). W szczególności, jego treścią jest przestrzeganie postanowień normatywnych układu, tj. postanowień określających ustalone w drodze umowy między stronami warunki, jakim powinna odpowiadać treść stosunków pracy pracowników, których układ dotyczy (art. 249 § 1 pkt 1 k.p.). To, że postanowienia normatywne są uznane za przepisy prawa pracy

w rozumieniu Kodeksu pracy (art. 9 § 1 k.p.) nie zmienia faktu, że są one wynikiem umowy równorzędnych stron będących podmiotami prawa prywatnego i nie mają charakteru przepisów powszechnie obowiązujących w rozumieniu art. 87 Konstytucji. Pytanie, czy wskazany przez powoda stosunek prawny i wynikające z niego prawa i obowiązki rzeczywiście istnieją i czy powód ma interes prawny w ich ustaleniu jest kwestią materialnoprawną, która nie może być przedmiotem rozważań w sprawie dotyczącej dopuszczalności drogi sądowej. Z tego względu bezprzedmiotowe na tym etapie postępowania są argumenty Sądu Apelacyjnego, odwołujące się do nieroszczeniowego, jak uważa Sąd, charakteru postanowień obligacyjnych układu. To, czy dane prawo podmiotowe, np. prawo strony umowy do żądania jej przestrzegania przez drugą stronę, łączy się z uprawnieniem pierwszej z nich do żądania od drugiej zachowania się w określony sposób (roszczenie), jest (czego Sąd nie wziął pod uwagę) typową kwestią materialnoprawną, która może być rozstrzygnięta dopiero w procesie o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Na etapie postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia sporu o dopuszczalność drogi sądowej wystarczające jest twierdzenie powoda, że takie roszczenie mu przysługuje.

4. Nieuzasadniony jest także argument Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym uznanie niedopuszczalności drogi sądowej dochodzenia roszczenia powoda nie jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji, przewidującym prawo do sądu, bowiem prawo to należy rozumieć jako prawo do rozpatrzenia sporów indywidualnych, a nie sporów o ważność źródeł prawa. Po pierwsze, w świetle twierdzeń powoda przedmiotowy spór jest sporem indywidualnym, Ma się bowiem toczyć między jednostkami – podmiotami prawa, tj. związkiem zawodowym (osobą prawną) a pracodawcą (również osobą prawną) i dotyczyć twierdzonego przez powoda, uzgodnionego (umówionego) między tymi stronami obowiązku stosowania i przestrzegania układu po jego rozwiązaniu, w tym szczególnie takiego zobowiązania pracodawcy. Jest to więc zarówno w płaszczyźnie podmiotowej, jak i przedmiotowej spór indywidualny. Po drugie, zgodnie z powództwem, spór nie ma dotyczyć ważności układu zbiorowego, lecz jego dalszego „obowiązywania” (stosowania przez pracodawcę). Pojęcie ważności odnosi się zaś do nieistnienia kwalifikowanych wad prawnych, w tym np. sprzeczności z bezwzględnie

obowiązującymi przepisami prawa. Po trzecie, zakładając że Sąd Apelacyjny, mówiąc o „ważności” ma na uwadze obowiązywanie/stosowanie układu, należy stwierdzić, że indywidualne spory w tak określonym przedmiocie są od dawna rozpoznawane przez sądy. W szczególności, w uchwale z dnia 4 stycznia 2008 r., I PZP 9/07, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 185, Sąd Najwyższy uznał, że ‘Zakładowego układu zbiorowego pracy, zawartego w okresie między dniem 1 stycznia 2001 r. a dniem 26 listopada 2002 r., w którym zamieszczono postanowienie, że „w razie rozwiązania lub wypowiedzenia układu, strony przystąpią niezwłocznie do negocjacji treści nowego układu, a do czasu zawarcia przez strony nowego układu obowiązuje dotychczasowy”, nie stosuje się po jego rozwiązaniu z upływem okresu wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2002 r., K 37/01 (Dz.U. Nr 196, poz. 1660), chyba że postanowienie to zostało ustalone z zachowaniem swobody pracodawcy co do podejmowania decyzji w sprawie związania się wynegocjowanym układem zbiorowym.’ W sprawie tej sądy orzekały więc w kwestii analogicznej do objętej pozwem inicjującym nin. postępowanie, tyle, że wszczętej powództwem pracownika. W istocie rzeczy, podejmując przytoczoną uchwałę Sąd Najwyższy wypowiedział się wiążąco w kwestii stosowania układu zbiorowego pracy. Nie ma więc sprzeczności między orzekaniem w sprawach indywidualnych a orzekaniem o stosowaniu („ważności”, według określenia Sądu odwoławczego) układu zbiorowego.

5. Nietrafne jest także twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że inicjowana przedmiotowym powództwem sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej, ponieważ nie należy do spraw z zakresu prawa pracy. Zdaniem Sądu, do spraw z zakresu prawa pracy należą tylko sprawy wskazane w art. 476 § 1 k.p.c. Istotnie, art. 476 § 1 k.p.c. stanowi, że przez sprawy z zakresu prawa pracy rozumie się sprawy: 1) o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane; 1¹) o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy; 2) o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy; 3) o odszkodowania dochodzone od zakładu pracy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przytoczone

unormowanie, mające *prima facie* charakter definicji legalnej spraw z zakresu prawa pracy, nie wymienia spraw należących do zbiorowego prawa pracy. Powstaje zatem pytanie, czy 476 § 1 k.p.c. określa pojęcie spraw z zakresu prawa pracy tylko na użytek wskazania spraw podlegających rozpoznaniu w postępowaniu szczególnym przed sądami pracy, tj. na użytek postępowania regulowanego w przepisach działu III Kodeksu postępowania cywilnego, w którym się znajduje, a pojęcie „sprawy z ze stosunków z zakresu prawa pracy” w art. 1 k.p.c. ma szersze znaczenie, czy też po prostu precyzuje pojęcie spraw ze stosunków prawa pracy, jako spraw cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c.

Za uzasadnioną należy uznać pierwszą ze wskazanych możliwości wykładni wymienionych przepisów.

W pierwszej kolejności przemawia za nią wykładnia literalna i systemowa. Art. 476 § 1 k.p.c., stosując określenie „sprawy z zakresu prawa pracy” odwołuje się do wyrażenia zawartego w tytule Działu III Kodeksu postępowania cywilnego - „Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych”, podczas gdy art. 1 k.p.c. stosuje inne określenie, a mianowicie sprawy „ze stosunków prawa pracy”.

Po drugie, można wskazać przepisy kierujące sprawy należące do prawa pracy, lecz niemieszczące się w zakresie spraw wymienionych w art. 476 § 1 k.p.c., do rozpoznania przez sądy. Dotyczy to zarówno spraw z zakresu zbiorowego prawa pracy (np. art. 241¹¹ § 5 k.p., art. 33 ust. 2-4 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. 2014, poz. 167; art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jednolity tekst: Dz.U. 2015, poz. 111), jak i innych spraw niemieszczących się w zakresie wymienionym w art. 476 § 1 k.p.c. (np. art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o pracowniczych programach emerytalnych, jednolity tekst: Dz.U. 2014, poz. 710). Część tych spraw, jak wyżej wymienione, jest skierowana wyraźnie do sądu pracy, inne do Sądu Okręgowego w Warszawie (np. art. 25 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego, Dz.U. 2015, poz. 1240), jeszcze inne do sądu powszechnego (art. 12 wyżej wymienionej ustawy o pracowniczych programach emerytalnych) lub do sądu gospodarczego (art. 16 ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu

pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, Dz.U. z 2006 r. Nr 79, poz. 550 ze zm.). W jeszcze innych sprawach sądowy tryb załatwienia sprawy z zakresu zbiorowego prawa pracy jest oczywisty, jak np. w wypadku odpowiedzialności organizacji związkowej - organizatora strajku lub innej nielegalnej akcji protestacyjnej za szkody wyrządzone taką akcją pracodawcy. Z tego względu ustawa ogranicza się do wskazania materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia sprawy (art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, jednolity tekst: Dz.U. 2015, poz. 295, odsyłający do Kodeksu cywilnego). Należy dodać, że odpowiedzialność na podstawie wymienionego art. 26 ust. 3 ma charakter deliktowy, a w zakresie odnoszącym się do szkód wyrządzonych podmiotom trzecim przepis ten należy do prawa cywilnego. Warto też wskazać, że niektóre z powołanych przepisów dotyczą ewidentnie tych spośród spraw cywilnych objętych art. 1 k.p.c., które określane są jako „sprawy cywilne w znaczeniu materialnym” (np. art. 33 ust. 2-4 ustawy o związkach zawodowych; art. 26 ust. 3 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych). Nie można zatem powiedzieć, że są one sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się jedynie z mocy ustaw szczególnych (art. 1 *in fine* k.p.c.).

6. Wszystko to potwierdza wyrażone wyżej zapatrywanie, zgodnie z którym pojęcie „sprawy ze stosunków z zakresu prawa pracy” w art. 1 k.p.c. jest szersze niż określenie „sprawy z zakresu prawa pracy” w art. 476 § 1 k.p.c. i obejmuje także sprawy z zakresu zbiorowego prawa pracy. Warto zauważyć, że szerokie rozumienie spraw ze stosunków z zakresu prawa pracy znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności, w wyroku z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, OSNP 2012 nr 13-14, poz. 169, Sąd Najwyższy uznał, że pracodawcy przysługuje przeciwko międzyzakładowej organizacji związkowej roszczenie o ustalenie, że jest (nie jest) objęty zakresem działania tej organizacji (art. 189 k.p.c.). Z kolei w wyroku z dnia 24 września 2012 r., I PK 94/12, LEX nr 1235831, Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalną drogę sądową w sprawie z powództwa pracownika o uznanie za nieważny regulaminu wyboru członków rady nadzorczej – przedstawicieli pracowników oraz unieważnienia wyborów przeprowadzonych na jego podstawie w 2008 r. Warto też zaznaczyć, że nawet w

wyroku z dnia 20 lipca 2000 r., I PKN 732/99 (OSNP 2002 nr 2, poz. 42, OSP 2002, nr 7-8, poz. 95, z częściowo krytyczną glosą G. Goździewicza), w którym przyjęto, że sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 1 k.p.c. są tylko te, które wyliczone zostały w art. 476 § 1 k.p.c. oraz te, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych, Sąd Najwyższy przyznał, że „w ogólniejszym ujęciu do kategorii spraw z zakresu prawa pracy w pojęciu art. 1 KPC mogą być zaliczone także i niektóre sprawy załatwiane w trybie postępowania nieprocesowego, które powstają na tle stosunków prawnych zaliczanych w nauce prawa pracy do zakresu prawa pracy (np. kwestie dotyczące rejestracji związków zawodowych i rejestracji układów zbiorowych pracy)”. Pogląd o szerokim rozumieniu spraw z zakresu stosunków prawa pracy w art. 1 k.p.c. jest także reprezentowany w doktrynie zarówno w sferze twierdzeń o istniejącym stanie prawnym (zob. np.: K. Korzan, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1988 r., I PZ 11/88, PSP 1990 nr 5-6, poz. 248; K.W. Baran, Procesowe prawo pracy, Kraków 2003, s. 166-167; L. Florek, Ustawa i umowa w prawie pracy, Warszawa 2010, s. 324-329), jak i postulatów jego zmiany (np. A Sobczyk, Droga sądowa jako metoda osiągania równowagi i równości stron w zbiorowych stosunkach pracy, (w) A.M. Świątkowski, Każdy ma prawo do...Ochrona praw człowieka w świetle przepisów prawa pracy i zabezpieczenia społecznego, Kraków 2009, s. 236-240).

7. Powyższa konkluzja, niezależnie od stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach, nie wyjaśnia jednak, czy art. 1 k.p.c. obejmuje, poza sprawami wskazanymi w art. 476 § 1 k.p.c. oraz innymi sprawami wyraźnie wymienionymi w przepisach prawa, także inne (niewymienione) sprawy z zakresu zbiorowego prawa pracy. W przekonaniu Sądu Najwyższego w obecnym składzie na pytanie to należy udzielić pozytywnej odpowiedzi. Po pierwsze, skoro wskazane sprawy są niewątpliwie objęte pojęciem sprawy cywilnej z art. 1 k.p.c. i tym samym należą do drogi sądowej, a zatem możliwe jest ich załatwienie w tym trybie, to nie ma powodu, aby inne podobne sprawy z tego kręgu wyłączyć, mając zwłaszcza na uwadze wynikające z art. 177 Konstytucji domniemanie drogi sądowej oraz wynikający z art. 77 ust. 2 Konstytucji zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Po drugie, wskazywanie w

ustawie spraw z zakresu zbiorowego prawa pracy rozpoznawanych na drodze sądowej ma dość wyraźnie charakter okazjonalny, a w każdym razie nie sprawia wrażenia przemyślanego doboru ograniczonego do wyjątkowych wypadków. Na przykład, wyżej wymieniony art. 12 ustawy o pracowniczych programach emerytalnych stanowi, że spory ze stosunków prawnych powstałe między stronami umowy zakładowej (tj. umowy między pracodawcą a reprezentacją pracowników złożoną z zakładowych organizacji związkowych lub wyłonioną w trybie przyjętym u pracodawcy) rozstrzygają sądy powszechne właściwe dla siedziby pracodawcy. Nie ma natomiast analogicznego unormowania dotyczącego sporów między stronami międzyzakładowej umowy emerytalnej (zawieranej między reprezentacją pracodawców a międzyzakładową reprezentacją pracowników), a przecież wyprowadzenie stąd wniosku o niedopuszczalności drogi sądowej byłoby, wobec wyraźnego jej dopuszczenia do umów zakładowych, trudne do zrozumienia. Przy okazji warto zauważyć, że umowa emerytalna jest porozumieniem zbiorowym zawierającym, podobnie jak układ zbiorowy pracy, postanowienia normatywne i obligacyjne (zob. I. Sierocka, Pracownicze programy emerytalne, Białystok 2010, s. 133-175). Jest to więc umowa zbiorowa zbliżona pod względem charakteru prawnego do układu zbiorowego pracy, podobnie jak i inne nazwane porozumienia normatywne zbiorowego prawa pracy. Skoro więc spory między jej stronami mogą być zasadniczo bez ograniczeń (zob. jednak niżej) załatwiane na drodze sądowej, to pogląd o wyłączeniu tej drogi w analogicznych sporach związanych z układem zbiorowym pracy budzi zasadnicze wątpliwości.

8. Nie ma też uzasadnienia pogląd Sądu Apelacyjnego, że w przedmiotowej sprawie droga sądowa jest niedopuszczalna, ponieważ ustawodawca przewidział dla rozwiązywania tego typu spraw tylko drogę sporu zbiorowego pracy lub drogę usuwania kwestii spornych w trybie uzgodnionym przez strony układu (art. 241³ § 2 k.p.). Zapatrywaniu temu wprost przeczą podane wyżej przykłady spraw z zakresu zbiorowego pracy, w których sam ustawodawca przewidział drogę sądową. Poza tym z przepisów prawa wynika, że istnieje tylko jedna kategoria sporów, które mogą być rozwiązywane wyłącznie w drodze sporu zbiorowego. Są to spory o interesy zbiorowe, a więc o ustalenie przyszłych warunków pracy i płacy – „warunków, jakim powinna odpowiadać treść stosunków pracy” (art. 240 § 1 pkt 1 k.p.). W tej tylko

kwestii ustawa wyraźnie stanowi, że „nie podlegają właściwości sądów pracy spory dotyczące ustanawiania nowych warunków pracy” (art. 262 § 2 pkt 1 k.p.). Interesy te nie mogą być przedmiotem ochrony sądowej, ta bowiem odnosi się do korzyści już zapisanych w normach prawnych (praw podmiotowych) a nie do korzyści pożądanых (interesów). Nieprzekonujące jest też odwołanie się do art. 241³ § 2 k.p. Przepis ten dotyczy stosowania uzgodnionego przez strony trybu rozwiązywania kwestii spornych „związanych z przedmiotem rokowań lub innych spornych zagadnień, które mogą się wyłonić w trakcie tych rokowań”. Chodzi tu więc wyraźnie o kwestie sporne związane z istotą sporu zbiorowego, a zatem kwestie związane z ustalaniem warunków zatrudnienia pracowników. Tymczasem, przedmiotem sporu inicjowanego powództwem w nin. sprawie jest wykładnia obligacyjnego postanowienia układu zbiorowego (art. 113 ust. 4 UZP). Spory tego rodzaju, jako spory o wykładnię, ustawa wyraźnie odróżnia od sporów o interesy (art. 241¹ pkt 3 i art. 241⁶ k.p.), a kompetencja sądu do ich rozstrzygania została przesądzona w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 249/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 523 i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2004 r., III PZP 12/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 187). Trudno byłoby też przyjąć, że spór o wykładnię postanowienia układu, wiążący się w tym wypadku (w sprawie wniesionej przez powoda w nin. postępowaniu) ze złożonymi problemami prawnymi (zob. cyt. wyżej uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r. w sprawie I PZP 9/07), a zatem klasyczny spór prawny, może być rozwiązany w drodze sporu zbiorowego. Przyjęcie takiego założenia musiałoby prowadzić do wniosku o braku kompetencji sądu do kontroli wykładni dokonanej przez strony, uznanej w powołanych powyżej sprawach I PKN 249/00 i III PZP 12/03.

9. Przeciwnie stanowisku Sądu Apelacyjnego przemawia też to, że określenie sprawy cywilnej, a szerzej zakresu sądowego rozpoznawania spraw cywilnych w art. 1 i art. 2 k.p.c. i badanie dopuszczalności drogi sądowej z zastosowaniem konstrukcji roszczenia procesowego służy realizacji konstytucyjnej zasady dostępności drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych wolności lub praw (art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i w związku z art. 177 Konstytucji). Uznanie, zgodnie ze stanowiskiem Sądu, wyłączności drogi sporu zbiorowego i

niedopuszczalności drogi sądowej w sprawach z zakresu zbiorowego prawa pracy, poza wyjątkami przewidzianymi przez ustawę, pozbawiłoby pracodawców możliwości obrony ich praw w stosunkach z tego zakresu, ponieważ nie mają oni prawa wszczynania takiego sporu.

10. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że już z samego art. 1 i art. 2 k.p.c. wynika ogólna zasada dopuszczalności drogi sądowej przed sądem powszechnym w sprawach między równorzędnymi podmiotami z zakresu prawa pracy, w tym z zakresu zbiorowego prawa pracy, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów i spraw, które ze względu na ich naturę mogą być załatwiane wyłącznie w drodze sporu zbiorowego pracy. Zasada ta ma dodatkowe oparcie w konstytucyjnych zasadach prawa do sądu (szczeg. art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji) oraz domniemania drogi sądowej przed sądem powszechnym (art. 177 Konstytucji). Z tego względu przyjęcie przez Sąd Apelacyjny odwrotnej zasady, w myśl której tylko sprawy z zakresu zbiorowego prawa pracy wyraźnie wskazane w ustawie mogą być rozpoznawane przez sądy jest nieuzasadnione. Przyjmując takie zapatrywanie Sąd odwoławczy odwołał się do argumentacji przedstawionej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2000 r., I PKN 732/99, OSNP 2002 nr 2, poz. 42 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 maja 2001 r., III ZP 17/00, OSNP 2001 nr 23, poz. 684, bez rozważenia nowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanego w uzasadnieniu niniejszego postanowienia, w tym także ustalonych obecnie poglądów uznających, że kategorią służącą do określenia przedmiotu postępowania cywilnego jest roszczenie procesowe, a nie roszczenie materialnoprawne. Doprowadziło to do wydania zaskarżonego postanowienia, bezzasadnie oddalającego na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. zażalenie powoda. Usprawiedliwione okazały się więc kasacyjne zarzuty naruszenia art. 1 w związku z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.

eb